Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. — P.K.O. Nr. 140.011.

40 M

Prenumerata wynosi w Krakowie **miesięcznie** mk 1200, z odnoszeniem do domu mk 1300, zamiejscowa mk 1300, zagranicą mk 1.600.

BEZPARTYJNY DZIENNIK ILUSTROWANY

Nr. 193. — Rok V. Kraków, Wtorek 18 lipca 1922 r. Red. naczelny KRZYWY ANTONI

Przemytnictwo na granicy wschodniej.



Mimo zakazów i ścisłej kontroli na naszych kresach wschodnich kwitnie w dalszym ciągu przemytnictwo różnych towarów do Bolszewii, zwłaszcza zaś wódek i spirytusu.
Na rycinie powyższej widzimy przemytników w ostępach polskich, przekradających się z zapasami spirytusu ku granicy bolszewickiej.

Bolszewicy rozbili konferencyę haską.

Wiedeń. (PAT.) „Neue Fr. Presse" donosi, że konferencya jest **już rozbita.** Rosyanie i państwa zachodnie wzajemnie przypisują sobie winę niepowodzenia komisyi. Rosyanie uważają za przyczynę niepowodzenia obrad odmówienie im kredytów, a państwa zachodnie za powód rozbicia podają, że Rosyanie nie chcieli uznać swych długów i nie chcieli poczynić ustępstw w kwestyi własności prywatnej. Państwa zachodnie zamierzają podpisać protokół końcowy, w którym będzie wskazane, że **niepowodzenie obrad jest następstwem stanowiska Rosyan.** Krassin miał w ostatniej chwili otrzymać z Moskwy nowe instrukcye, które mają podobno zawierać **nowe koncesye,** zwłaszcza w kwestyi kolei. Nie przypuszczają jednak, by to miało zmienić losy konferencyi.

Pisma prawicowe włoskie witają z radością rozbicie konferencyi haskiej. „Tribuna" przypisuje Litwinowowi odpowiedzialność za to, że Europa dalej pozostanie oddzieloną od Rosyi. Także i pisma lewicowe stwierdzają winę Rosyi w rozbiciu rokowań.

Swięto zjednoczenia G. Sląska z Polską.

Uroczysty obchód w Katowicach.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Dzień wczorajszy był **ukoronowaniem szeregu uroczystości,** jakiemi naród polski uczcił powrót ziemi śląskiej po wiekach niewoli na łono macierzy. W Katowicach, jako siedzibie województwa, odbyła się wspaniała **uroczystość ostatecznego, oficyalnego przejęcia woj. śląskiego** we władanie Rzeczypospolitej polskiej.

Uroczystość wypadła **niezwykle imponująco.** Zjechały na nią olbrzymie rzesze ze wszystkich stron Polski. Szczególnie licznie przybyli goście z Warszawy i Krakowa. Zjechali **ministrowie:** Kamiński, Darowski, Chodźko, Marynowski, kilku wiceministrów i szereg wyższych urzędników, zjechało około **50 posłów** z marsz. Trąmpczyńskim na czele, reprezentujących wszystkie stronnictwa Sejmu, **z wyjątkiem jednej PPS.**

Rano odegrała orkiestra pobudkę, o w pół do 8-mej nastąpiło powitanie przybyłych z Warszawy gości na dworcu kolejowym, zaś o 9-tej odbyła się **uroczysta msza** koło parku Kościuszki. Prócz członków rządu i reprezentantów władz miejscowych wojska itd. zjawiło się mnóstwo delegacyj górnośląskich w strojach ludowych.

(Ciąg dalszy na str. 2-ej).

DR. IGNACY DZIEDZIC.

Stosunki polityczne i gospodarcze w dzisiejszej Polsce.

LASY.

Polska przed wojną wywoziła dużo drzewa które eksportowano przeważnie przez Gdańsk używając w tym celu taniej drogi wodnej, a mianowicie Wisły z jej dopływami; część drzewa szła też na zachód przez kanał bydgoski. Posiadamy tak wielkie bogactwo drzewa, że wystarczy nam drzewa dla naszego przemysłu drzewnego, a oprócz tego na wywóz. Również tutaj, podobnie jak przy przemyśle rolniczym, powinno być naszem staraniem, aby jak najmniej wywozić drzewa surowego lub półsurowego, a jak najwięcej wyrobów drzewnych.

Obecnie przeważna część naszego eksportu drzewnego koncentruje się w Gdańsku.

Nasz drzewostan zajmuje przeciętnie do 23% powierzchni Polski. Ogólna powierzchnia lasów w Polsce bez bogatego w lasy województwa wileńskiego wynosi 8,879.982, t. j. okrągło 9 milionów hektarów. Gdy doliczymy do tego obszerne lasy woj. wileńskiego, lesistość będzie większa, niż 23%. W porównaniu z innemi państwami Polska znajduje się wtyle jedynie za Finlandyą, Szwecyą, Norwegią, Bułgaryą, Jugosławią i Portugalią. Jeżeli atoli uwzględnimy dużą powierzchnię Polski, zwłaszcza w stosunku do państw, wymienionych na końcu, okaże się, że Polska pod względem lesistości i bogactwa drzewa zajmuje wybitne miejsce. Silny eksport będzie możliwy zwłaszcza z terytoryów wschodnich, gdzie lesistość dochodzi do 26%, zaś na jednego mieszkańca wypada 0.56 ha lasu, podczas gdy według obliczeń naukowych można drzewo wywozić, gdy na mieszkańca wypada około 0.35 ha lasu.

Według dat statystycznych Głównego urzędu przywozu i wywozu za 1920 r. wywóz z Polski wynosił ogólnie 257.8 milionów kg, wartości 37,6 milionów franków szwajcarskich. W tem na eksport drzewa surowego i częściowo obrobionego wypada 39.5 milionów kg, wartości 6,2 milionów franków szwajcarskich. Drzewo stanowiło zatem przeszło 16% naszego wywozu w 1920 r. i przedstawia poważną pozycyę w naszym bilansie handlowym.

ZASOBY GORNICZE.

Pierwszorzędne znaczenie w życiu gospodarczem odgrywają bogactwa kopalniane. Anglia, a następnie Niemcy w ostatnich 50-ciu latach, wreszcie Stany Zjednoczone Am. Północnej zawdzięczają swój rozwój przeważnie wielkim zasobom kopalnianym, zwłaszcza węgla i żelaza oraz innych materyałów. Jeżeli jeszcze złoży się że w niewielkiej odległości od siebie znajdują się kopalnie węgla i rud żelaznych i t. p. donośny obszar ma zapewniony pomyślniejszy rozwój, niż gdyby odkryto tam kopalnie złota. Pod tym względem stosunki w Polsce przedstawiają się korzystnie, zwłaszcza od czasu, gdy Polsce przypadła część Górnego Śląska wraz ze znajdującemi się tam kopalniami i fabrykami.

WĘGIEL.

Węgiel znachodzi się na Śląsku Górnym i Cieszyńskim oraz w zagłębiu dąbrowskiem i krakowskiem. Zapasy węgla kamiennego wynoszą na polskich obszarach z wyjątkiem Górnego Śląska kilkanaście miliardów ton, zaś na samym polskim Górnym Śląsku około 55 miliardów ton. Ważnem jest, że na Górnym Śląsku znajduje się węgiel koksujący, bardzo ważny w prze-

myślnie żelaznym. Produkcya węgla kamiennego w Polsce bez Górnego Śląska wynosiła w 1920 roku około 6½ miliona ton, a na polskim Górnym Śląsku — około 24½ miliona ton. W polskiej części Górnego Śląska znajduje się okrągło 50 kopalń węgla, 4 fabryki brykietów i przeważna część kopalń węgla koksującego. Znaczenie otrzymania Górnego Śląska dla Polski polega zwłaszcza teraz na tem, że są tam znakomicie już urządzone kopalnie i fabryki, podczas gdy w Polsce trzeba dopiero robić długie przygotowania i kosztowne inwestycye celem uruchomienia kopalń i fabryk. To wymaga długiego czasu i mnóstwa pieniędzy. Tymczasem rzeczy tych potrzebujemy zaraz, a pieniędzy u nas mimo wielkiej ilości znaków obiegowych jest właściwie za mało. Kopalnie węgla brunatnego i pokłady torfu mamy w Małopolsce i na Pomorzu.

ROPA I NAFTA.

Obok węgla w gospodarczej polityce wszechświatowej na pierwszy plan wysuwa się ropa wraz ze swemi pochodnemi produktami. Walka toczy się głównie między kapitałem angielskim i amerykańskim. Również kapitał francuski stara się zarezerwować sobie odpowiednie stanowisko — jak dotychczas — głównie w porozumieniu z kapitałem angielskim; jedną z głównych korzyści dla Francyi wypływających, że zawartego z Polską układu, jest zapewnienie na rzecz kapitału francuskiego, uprzywilejowanego stanowiska w naftowym przemyśle polskim. Francya ma zapewniony udział w produktach ropnych także w Mezopotamji i Persyi oraz Rumunii. Wielkie znaczenie ropy polega na tem, że nadaje się ona o wiele lepiej niż węgiel jako środek opałowy i motorowy na okrętach i w parowozach. Coraz więcej statków morskich i parowozów, a także fabryk, przystosowuje się do opalania ropą. Zapewnienie sobie źródeł ropy jest oprócz momentów praktycznych i ekonomicznych również dlatego ważne, że chodzi o zaoszczędzenie węgla, którego zapasy zaczynają się zużywać, a w następstwie o zarezerwowanie na przyszłość środków opałowych, gdy węgiel będzie wyczerpany. Ropa jest tańszą i praktyczniejszą w użyciu niż węgiel. Okazuje się więc, że problem ropy posiada pierwszorzędne znaczenie.

Zastosowanie ropy w przemyśle jest wielostronne. Można ropy względnie nafty używać jako środka motorowo-opałowego, do oświetlenia, opału i do wyrobu mnóstwa pochodnych produktów.

WOSK ZIEMNY.

W związku z kopalniami ropy znajduje się z całej Europy tylko w Małopolsce wosk ziemny, z którego wyrabia się parafinę, wazelinę, różne oleje etc. Małopolski wosk ziemny jest najlepszy na całym świecie, a w szczególności lepszy od amerykańskiego.

GAZ ZIEMNY.

Na małopolskiem Podkarpaciu wydobywają się gazy ziemne w wielkiej ilości. Gaz ziemny jest bardzo dobrym środkiem opałowym zwłaszcza do motorów. Teraźniejsza produkcya rocznа gazu ziemnego wynosi przeszło 400 milionów m. kub.; wartość opałowa tej ilości gazu równa się 700 tysiącom tonn dobrego węgla kamiennego. Dlatego też w pobliżu miejsc wydobywania gazu ziemnego (środkowa Małopolska) założono w ostatnich latach wiele fabryk a państwo zastrzegło sobie wyłączność zakładania gazociągów, by w ten sposób zapewnić racyonalne wyzyskiwanie gazu.

Nad głowami tłumu powiewał cały las sztandarów. Mszę odprawił ks. delegat Kapica w obecności biskupa Galla i szeregu księży miejscowych i przyjezdnych. Jako straż honorowa stali przy ołtarzu dwaj powstańcy śląscy, trzymając w ręku ukwiecone miecze.

Po nabożeństwie odbył się akt **podpisania dokumentu, stwierdzającego przyjęcie ziemi górnośląskiej** przez Rzeczpospolitą polską. Dokument wykonany przez artystę-górnoślązaka St. Ligonia, podpisali obecni reprezentanci rządu z min. Kamińskim, marszałkiem Trąmpczyńskim i woj. Rymerem na czele.

Imieniem Związku polskich stowarzyszeń p. Zamojski odczytał adres, składający **hołd bojownikowi o wolność Górnego Śląska i przywódcy ludu śląskiego Korfantemu.** Adres powitano gorącymi oklaskami. Wogóle w ciągu całej uroczystości myśli obecnych unosiły się ku temu niepospolitemu człowiekowi, który tyle zdziaławszy dla sprawy górnośląskiej, nie mógł wziąć osobiście udziału w obchodzie.

Wygłoszono następnie szereg mów, poczem barwny pochód ruszył do miasta, gdzie odbyła się **defilada wojskowa.**

O godz. 1 w południe w województwie zebrali się przedstawiciele rządu i sejmu. Odbyło się uroczyste wręczenie woj. Rymerowi pięknego obrazu Stasiaka (dar spadkobierców śp. Wabińskiego), która ma zdobić salę posiedzeń. Woj. Rymer wręczył przedstawicielom rządu kunsztownie wykonany **model wnętrza kopalni górnośląskiej,** symbol tych skarbów, które przechodzą obecnie na własność Rzpltej polskiej.

O godz. 2 odbył się w gmachu województwa **uroczysty obiad,** podczas którego wygłoszono szereg mów i toastów.

Wieczorem zaczęły się liczne rzesze uczestników uroczystości rozjeżdżać do domów, unosząc w sercach pamięć tego niezwykłego dnia.

Rokowania polsko-niemieckie.

Ostatnie posiedzenie miało charakter formalny. — Dalszy ciąg rokowań w poniedziałek.

W sobotę przed południem w Prezydyum Rady ministrów odbyło się **posiedzenie inauguracyjne rokowań polsko-niemieckich w sprawie traktatu handlowego.**

W posiedzeniu tem ze strony polskiej wzięli udział: prezes delegacyi polskiej — min. Kazimierz Olszowski wice-prezes p. Karśnicki, poseł w Berlinie pos. Madeyski, naczelnik wydziału niemieckiego w Min. Spr. Zagranicznych dr. Jackowski.

Ze strony niemieckiej uczestniczyli przewodniczący minister Stockhammern poseł niemiecki w Warszawie p. Rauscher oraz pp. von Dirksen, dr. Zechlin i dr. Windel.

Posiedzenie rozpoczął min. Olszowski, powitalnem przemówieniem, na co odpowiedział min. Stockhammern podkreślając, że **rząd niemiecki żywi nadzieje pojednawcze** i że ma nadzieję, że rokowania dadzą konkretne wyniki z pożytkiem dla obu państw.

Następnie przedyskutowano regulamin ordre du jour i program konferencyi na czem posiedzenie się zakończyło wyznaczając następne na poniedziałek.

Prace konferencyi będą prowadzone w 7 podkomisyach.

Wykrycie nowej organizacyi komunistycznej.

17 OSÓB ARESZTOWANO. — KOMJACZEJKI. SZEROKA AKCYA SZPIEGOWSKA W ARMII.

W Warszawie wykryto znowu organizacyę komunistyczną pod skróconą nazwą „Komzukunft", pełna nazwa tej organizacyi brzmi: „Kommunistische Zukunft in Polen.

Organizacya postawiła sobie jako cel szpiegostwo wojskowe, które polegało na zorganizowaniu w szeregu miast Polski „Komjaczejek" w pułkach, w celu: przygotowania przewrotu w armii, dokładnego poznania poszczególnych typów broni i amunicyi, w szczególności karabinów maszynowych, dowiedzenia się o adresach fabryk i składów broni, wykradania planów wojskowych i t. p.

Na razie aresztowano 17 osób z tej organizacyi. Centrala znajdowała się w Warszawie. Organizacya odbywała zebrania żołnierzy, na których specyalna delegatka agitowała, pouczając o konieczności rewolucyi w Polsce, pouczając ich, że będzie ona przyśpieszona przez „uświadomienie" wojska.

Śledztwo jest w toku. Szczegóły sprawy są nie zwykle interesujące, więcej jednak nie możemy podać z przyczyn zrozumiałych.

Policya lwowska stacza walkę z 2 bandyckiemi wsiami.

Lwów. (Tel. wł.) W dwu wsiach powiatu grodeckiego: **Stawczanach** i **Polance** słynnych ze swego bandytyzmu, znajdowały się znaczne ilości ukrytej broni i amunicyi.

Już za czasu wojny ukraińsko-polskiej były osławione te wsie z tego, że chłopi w nich zamieszkali **strzelali skrytobójczo do wkraczających wojsk polskich oraz dobijali jeńców polskich.**

Po wojnie wsie te wyładowywały swój rozbójniczy temperament w ciągłych napadach bandyckich.

Policya lwowska postanowiła rozprawić się ostatecznie z owymi bandytami. W tym celu wyruszył ze Lwowa do stacyi **Pustomyty** oddział policyjny złożony z 30 ludzi. Ażeby nie wywoływać popłochu między chłopstwem, udała się część policyantów do kąpieli, część zaś ukryła się w lesie. — Na kąpiących się policyantów nie zwracali chłopi baczniejszej uwagi.

W tym dniu właśnie odbywało się wesele u wójta tamtejszego Ukraińca. W czasie zabawy doszło do strzelaniny między chłopami ze Stawczan i Polanki. Wówczas oddział policyi wpadł na miejsce i schwytał strzelających.

Równocześnie policyanci rozpoczęli rewizyę za bronią.

Zaledwie jednak rozpoczęli swą pracę, **zostali zasypani przez chłopów salwą morderczych strzałów karabinowych.** Przyszło do regularnej bitwy.

Na szczęście jednak strzały chybiły.

Wynikiem poszukiwań było znalezienie kilkudziesięciu karabinów, znacznej ilości amunicyi oraz wielkiej ilości sztyletów, boksetów i innej broni. W związku z tem aresztowano kilkudziesięciu chłopów.

Chwila bieżąca.

Kraków, dnia 17. lipca 1922.

Sytuacya przesileniowa niezmieniona.

Katowice. (Tel. wł.). **Sytuacya przesileniowa niezmieniona.**

Korfanty tworzył w dniu wczorajszym w dalszym ciągu swój gabinet.

Lista zostanie ogłoszona w dniu dzisiejszym.

W skład gabinetu wejdą prócz polityków wybitni fachowcy.

Są dane, iż dziś podjęta zostanie nowa inicyatywa, zmierzająca do wytworzenia platformy pracy między Naczelnikiem Państwa i Korfantym.

Pogłoski o zamachu stanu, projektowanym rzekomo na najbliższe godziny, podobnie, jak o cofnięciu się Korfantego od misyi utworzenia gabinetu są **absolutnie zmyślone.**

OD REDAKCYI.

W dniu wczorajszym z powodu zerwania linii telefonicznej zarówno między Krakowem a Warszawą, jak Lwowem nie mogliśmy uzyskać rozmowy z naszym korespondentem.

Część drobną materyału otrzymaliśmy tylko z Katowic.

POSWIĘCENIE lokalu Polsk. Związku Zawod. kolejarzy grupy krakowskiej odbyło się wczoraj przedpołudniem przy ul. Lubicz 13. Poświęcenia tej ważnej placówki w życiu kolejarzy tutejszych dokonał ks. przeor OO. Karmelitów Walczak. W uroczystości wzięli udział od prezesa krak. dyr. kolei p. Prachtla aż do robotników włącznie. Imieniem centralnego Związku zawod. kolej. składał życzenia grupie krak. prezes p. Jachymiak, szereg pięknych przemówień wygłosili prezes dyr. Prachtel, prezes grupy krak. p. Rokosz, dr Świgost, dr Biernakiewicz, dr Kobylański, p. Szymański, inż. [illegible] i in. Życzenia rozwoju złożył nadto związkowi krakowskiemu imieniem posłów Sejm. Związku Ludowo-Narodowego, oraz redakcyi „Rzeczypospolitej" i „Gońca Krakowskiego" redaktor Krzywy. W miłym i serdecznym nastroju zabawiali się zebrani do wieczora przy dźwiękach muzyki kolejowej. Należy mieć nadzieję, że grupa krakowska jeszcze w roku bieżącym będzie mogła dysponować własnym budynkiem — czego jej szczerze życzymy.

ZE SPORTU.

WISŁA—CZARNI (Lwów) 4:3 (1:1).

O MISTRZOWSTWO KLASY B.

CRACOVIA II—HAKOAH (Bielsko) 3:2 (2:0).

O MISTRZOWSTWO KLASY C.

K. S. BŁKITNI—Ż. K. S. AMATORZY 0:0.

Zawiedzione nadzieje ukraińskiej emigracyi.

Dezercya w „galicyjskich" pułkach na Ukrainie. — Rozwiane złudzenie ukraińskich agitatorów.

Wieści, jakie dochodzą do nas z za Zbrucza, ujawniają, że w kołach t. zw. „galicyjskiej emigracyi" na Ukrainie, rekrutującej się z Ukraińców, nastąpiły w ostatnich dniach ciekawe **przemiany.**

Emigracya ta, żyjąca do tej pory **nadzieją nowej wojennej zawieruchy między Polską a bolszewikami**, przechodzi **głęboki kryzys.** Zawiedli ich międzynarodowe konferencye, **zawiodły nadzieje, pokładane w Genui**, a podawane przez Manuilskiego, Zatońskiego i innych. Nie przyszło również do spodziewanych rozruchów w czasie zajmowania przez Polskę Górnego Śląska. Toteż emigracyę ukraińską ogarnia zniechęcenie i **otwierają się jej zwolna oczy na istotny stan rzeczy.**

Wszystkie komitety na Ukrainie tracą racyę bytu, **formacye robotnicze topnieją z dniem każdym, a żołnierze uciekają, próbując dostać się przez granicę do Polski.** T. zw. **galicyjską brygadę musiano zlikwidować**, ponieważ pozostały z niej zaledwie resztki, a te przyłączono obecnie do konnych oddziałów Kotowskiego. Wszyscy oficerowie galicyjscy zrezygnowali ze swych dostojeństw i ulokowali się na dobre po rozmaitych gospodarczych urzędach sowieckich.

Bolszewicy próbują wprawdzie przeciwdziałać rozkładowi formacyj galicyjskich, ale im się to nie udaje. Zatoński wydał **rozkaz chwytania dezerterów** i odstawiania do Kijowa, gdzie **ze schwytanych 1200 uciekinierów miał się formować pułk „Kameluka".** Ale i to na nic się nie zdało, bo schwytani dezerterzy rozbiegli się na nowo, tak, że władze sowieckie musiały wreszcie zrezygnować z tworzenia nowych pułków „galicyjskich".

Poseł czeski zastrzelony przez posła.

CZESI CHCĄ ZROBIĆ Z NIEGO BOHATERA NARODOWEGO".

Prasa czeska jest wielce poruszona świeżym mordem stwem posła Pszeniczki, członka, ... Klubu. Sprawcą zamachu jest niejaki Dolżal, były przyjaciel osobisty zamordowanego.

Przyczyną zabójstwa nie było zgoła polityczne tło, lecz **prosta zazdrość.** Dolżal bowiem, u którego Pszeniczka mieszkał, ... podejrzana zażyłość stosunku jego żony do Pszeniczki, która się wreszcie zamieniła w **otwartą miłość.** Dolżal, znany z chorobliwej zazdrości, widząc to, **sprzątnął ze świata niebezpiecznego rywala w miłości.**

Czesi nar. socyaliści **chcą zrobić koniecznie z Pszniczki „bohatera narodowego"**, który padł ofiarą spisku. Spisku żad go nie było, bo i Dolżal i Pszeniczka byli członkami jednej partyi. **Po srodku była tylko walka o kobietę.**

Niemiecka organizacya morderców

Zabójcy żyją w dobrych stosunkach z politykami monarchistycznymi. — Ludendorff stał w stosunkach z organizacyą morderców.

Urzędowa agencya prasowa „Preussische Pressedienst" podała niedawno wiadomość, że aresztowany w związku z morderstwem Rathenau'a, student **Günther**, pozostawał w bardzo znamiennej korespondencyi z działaczami prawicowymi niemieckimi tej miary co **Helfferich, Ludendorf, Jagow i Westarp.**

Korespondencya ta wykazuje, że **zabójca Rathenau'a był w dobrych towarzyskich i politycznych stosunkach z przywódcami prawicowymi**, przez co nabiera ona charakteru niemal rewelacyjnego.

Agencya podaje naprzykład znamienny tekst hasła, nadesłany przez Helfferjcha na poświęcenie sztandaru o dawnych barwach cesarskich:

Hasło. — **Pamiętaj o przeszłości!** Czuwaj nad dniem dzisiejszym! **Przygotowuj przyszłość!** Berlin, dnia 22 marca 1922, w **125 rocznicę narodzin wielkiego cesarza.**

Podobnie znaleziono przy Guntherze **listy von Jagowa** pisane własnoręcznie z zaproszeniem do Gollnow i opatrzone notatką, że **korespondencya ich nie będzie przez nikogo kontrolowana.** Z Golla Günthner **był** wysłany przez **von** Jagowa do Monachium, gdzie **kilkakrotnie widział się z gen. Ludendorfem.**

Tak samo ... na rzecz Günthera wyznaczone ... narodowo-niemieckiej w Hausa, a gen. Ludendorf przy podobnej okazyi własnoręcznie pisał o czarno-biało-czerwonych barwach:

„Ta flaga powiewa nad bohaterami. Młodzieży niemiecka, bądź taką jak oni! Ludendorf". Ludendorf opatrzył swój list nagłówkami: „Kochany Guntherze" a zakończył: „z serdecznem **pozdrowieniem".**

Trudno przypuścić, by generał Ludendorf zwracał się w takim tonie do 21-letniego studenta praw, jeśli nie **łączyłyby go z nim pewne stosunki o pokładzie głębszym, niż towarzyski.**

Prócz tego władze niemieckie podają tekst listu rekomendacyjnego byłego prezydenta prowincyi śląskiej ekscelencyi von Günthera, który miał ułatwić jego imiennikowi wstęp do wysoko postawionych kół towarzyskich w Berlinie.

List ten brzmiał jak następuje: „Rodzina pana porucznika rezerwy Wilhelma Günthera jest dobrze nam znana od dziesiątek lat. Byłbym bardzo rad, gdyby doznał on uprzejmego przyjęcia!" — Następuje podpis.

Wszystkie przytoczone dane pruskiego Biura Prasowego, zdają się faktycznie potwierdzać rozpowszechnioną między ... i sferami politycznemi opinię, że **między zbójcą Rathenau'a a działaczami prawicowymi jak Helfferich, Ludendorf, Westarp istniał bezpośredni kontakt.**

Wojna o rękawiczki.

PRZEMYSŁOWCY ANGIELSCY WALCZĄ Z LLOYD GEORGEM. — BURZA W PARLAMENCIE. — Z POWODU RĘKAWICZEK MOŻE NASTĄPIĆ PRZESILENIE GABINETOWE.

Niezwykła sprawa zajmuje w tej chwili opinię angielską. Prasa angielska podzieliła się na dwa, gorąco zwalczające się obozy, w parlamencie zaś angielskim wre.

Myliłby się jednak mocno, ktoby sądził, że to jakaś sprawa wybitnie polityczna, albo obchodząca całe imperyum brytyjskie.

O cóż więc chodzi?

Jest to spór o rękawiczki ... W roku zeszłym została uchwalona w parlamencie angielskim ustawa o ochronie przemysłu angielskiego przed konkurencyą niemiecką, a polegająca na tem, że za towary, sprowadzane z Niemiec do Anglii mieli kupcy angielscy opłacać całkiem specyalne, dość wysokie cła. Wobec wielkiego spadku marki niemieckiej w stosunku do funta angielskiego, konkurencya taka była dla przemysłu angielskiego bardzo dotkliwa.

I zdawałoby się, że przeciwko tym nadmiernym cłom wystąpią konsumenci, gdyż w ich jedynie interesie leżeć mogła konkurencya dzięki której mogli nabywać rękawiczki niemieckie taniej niż angielskie. Tymczasem ... przeciwko ustawie wystąpili gwałtownie przemysłowcy angielscy, ci sami, dla których mogła być owa konkurencya groźna.

Okazało się, **że potężni przemysłowcy angielscy z Lancashire dostarczają fabrykantom niemieckim nici, które potem w formie rękawiczek** gotowych wracają na rynek angielski. **Nakładane cła na gotowy wyrób niemiecki sprowadzały** [illegible] **angielskich**, stąd strach padł na przemysłowców angielskich.

Interwencya tych magnatów przemysłowców nie pozostała bez skutku. Lloyd George przyjął na osobnem posłuchaniu delegacyę ich, której **przewodniczył lord Derby, b. ambasador angielski w Paryżu, i w rezultacie powziął decyzye, zawieszającą wykonanie zarządzenia** aż do czasu przedstawienia przez delegacyę Lancashire'u dodatkowych informacyj w sprawie jej postulatów.

Tymczasem sprawa znalazła się na wokandzie parlamentu. Tu, z powodu wstrzymania działania ustawy powstała **burza** przeciw Lloyd Georgowi i słuszna, gdyż ustawa odnosiła się do całego przemysłu angielskiego i była dlań dobrodziejstwem, tymczasem grupa magnatów z jednej gałęzi przemysłu, dla której ustawa była niewygodna, zdołała ją unieszkodliwić.

Ostateczne rozstrzygnięcie tej sprawy będzie też powierzone parlamentowi. Narazie jednak może już pociągnąć za sobą doniosłe następstwa.

Nie brak jest mianowicie w prasie angielskiej przypuszczeń, że **sprawa rękawiczek może nawet zaważyć na losach całego dzisiejszego koalicyjnego gabinetu**, a pewnym conajmniej jest upadek prezydenta Board of Trade'u z p. Stanley Baldwin'a, jeśli parlament wypowie się przeciw niemu.

Co Włosi myślą o Polsce.

[illegible] — Trudne warunki ekonomiczne Polski. — Charakterystyka polityków Polski

Niedawno jeszcze prasa włoska czerpiąca swe informacye o Polsce z dzienników niemieckich, **odnosiła się do nas nie tyle wrogo, ile niechętnie** i z pewnem lekceważeniem. Obecnie po wycieczce dziennikarzy włoskich ... do Polski, ... [illegible] ... zy obecnie **w odmienny już sposób wyrażają się** o Polsce.

Rzymska **półoficyalna „Trybuna"** zamieściła np. szereg artykułów **Dra Piazzy**, uczestnika wycieczki do Polski, który między innemi wspomina o poznaniu Korfantego, „groźnego agitatora górno-śląskiego, szefa band powstańczych", odmalowanego w tak czarnych barwach w świecie całym.

„Jest to tymczasem — mówi Piazza — **człowiek** średni, **łagodny**, z błękitnemi oczyma młodzieńca, który **śmieje się sam najpierwszy ze swej rozgłosu".** A inny dziennikarz pisze w „Nazione" florenckiej: „Faktem jest, że bez akcyi powstańczej, energicznego Korfantego, Polska nie posiadałaby skarbów górnośląskich. Gdyby nie jego chwile Polacy ... jego sposobów i odwagi ... dyrektyw, **losy Górnego Śląska poszłyby drogach"**...

W ... artykułów ... Dr Piazza ... mężów stanu ... od czwieśli ... i ... narodu **w** ... **trudnościach, które Polskę czekają** by ... jej własnego ... i jej ... i zbudować ją na trwałych **podstawach, stanowiących oś, na której z konieczności spocznie odtąd i pokój całej nowej Europy".**

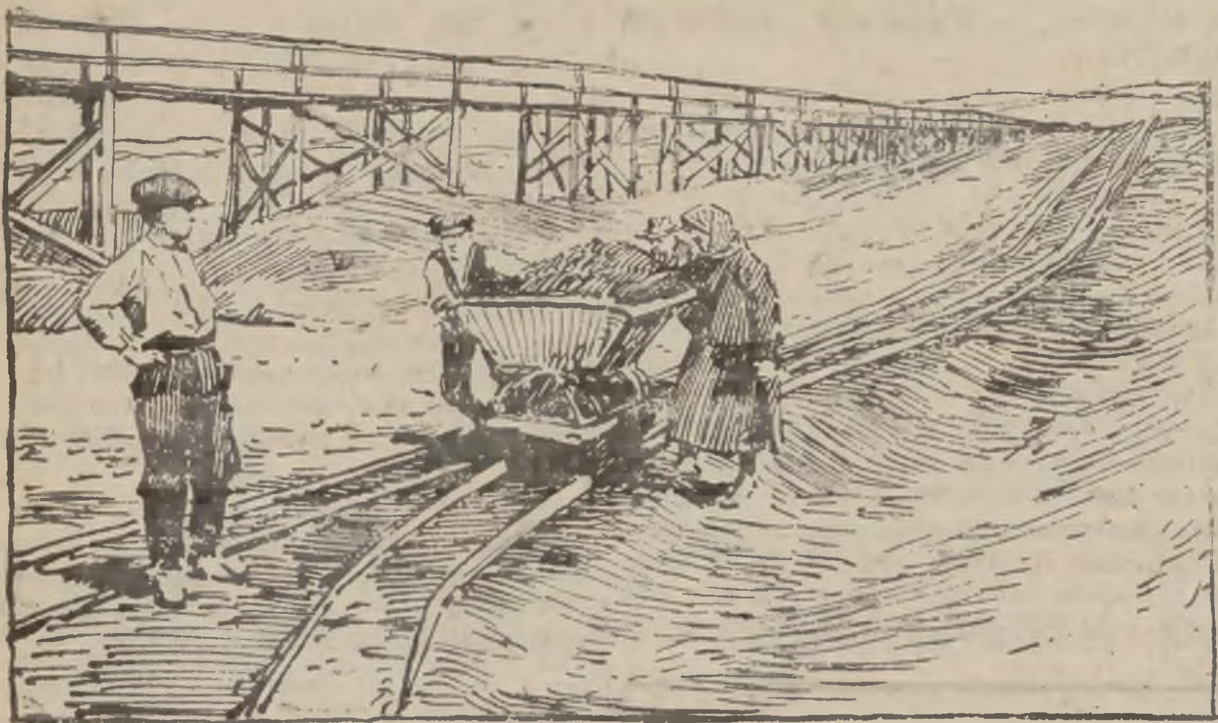
W jeszcze innym artykule ten sam autor podnosi fakt, że wprawdzie Polska wojnie zawdzięcza **swe zmartwychwstanie, ale w ... odbudowy ekonomicznej**, społecznej i politycznej jest to kraj, który wojna postawiła w warunkach najciężkiejszych i najtrudniejszych. Z tego względu **zadanie, które przypada w udziale mężom stanu w Polsce, nie da się porównać z żadnym innym krajem w Europie.** Tutaj streściwszy pokrótce to, co go Polska dokonała na tej drodze, autor podnosi fakt, że przez wojnę z bolszewikami Polska straciła dwa lata dzieła swej odbudowy.

Podnosząc trudności ekonomiczne, jakie Polska spotyka na swej drodze, dodaje: „gdy się wszystko weźmie pod uwagę, **można śmiało ufać zdolnościom organizatorskim i zdolnościom do pracy oswobodzonego narodu".**

O politykach polskich pisze: „Wielką chlubą polityków polskich, z których poznałem wielu, jest **brak w ich pracy wszelkiej blagi**, wszelkiej pychy i **megalomanii, cechuje ich wielkie umiarkowanie w słowach i w zachowaniu. Szczęśliwa skromność**, obiecująca więcej niż wszelkie inne obietnice".

Tak więc opinia włoska wreszcie przejrzała i zrzuca swe niemieckie okulary, któremi patrzała do tej pory na kraj polski.

Bogactwa Górnego Śląska.



Wydobytą z kopalń rudę żelazną przewozi się na Górnym Śląsku przy pomocy małych ręcznych wózków do hut, gdzie ulega ona prażeniu i odpowiedniemu preparowaniu. Na rycinie powyższej widzimy taką wózkę rudy żelaznej w kopalni Bloch pod Tarnowskiemi Górami.

Nocne przygody prowincyonalnego urzędniczka.

Małżonek ukarany za zdradę swej żony.

Niemaż to jak nocne życie paryskie! W wesołem towarzystwie przy stoliku kawiarnianym, kiedy orkiestra spędzi smutek z serc słuchaczy, zapomina się nawet o bolących zębach i innych dolegliwościach, jak tego dowodzi następujący wypadek, którego ofiarą padł pewien urzędnik pocztowy. Biedaczysko **przybył z Vailly do Paryża z bólem zębów, ażeby się poradzić dentysty.** Udając się w podróż zabrał ze sobą znaczną sumę pieniędzy w postaci biletów skarbowych, i pożyczek państwowych, wkładając blisko ćwierć miliona do teki skórzanej. Było to w niedzielę. Ale w poniedziałek z samego rana pan Berthomeuf

NAWIĄZAŁ BLIŻSZĄ ZNAJOMOŚĆ Z DWIEMA DAMAMI,

które mu urozmaicały pobyt w stolicy w ciągu całego dnia i nocy następnej.

Cała trójka udała się następnie do hotelu przy ul. Saint-Denis. **Podana kawa, wydała się urzędnikowi pocztowemu dziwnie podejrzaną.** Mimo tego przecież Berthomeuf dotrzymywał towarzystwa obu damom, poczem **nieznacznie usnął.**

Ale przebudzenie było mniej wesołe: **pokój był pusty, a**

OBIE DAMY ULOTNIŁY SIĘ, ZABRAWSZY UPRZEDNIO TEKĘ Z PIENIĘDZMI.

Zrozpaczony urzędnik powlókł się ku stacyi z miną tak przygnębiającą, że zwrócono na niego uwagę. Po kilkugodzinnej włóczędze **zdecydował się wreszcie udać na policyę.** Wyglądał jednak tak zdenerwowany i podniecony, że urzędnik policyjny, nie mogąc zrozumieć jego urywanych słów, **wziął go w pierwszej chwili za furyata.**

Urzędniczyna najwidoczniej osiodłany przez swą prawą żonę, początkowo

PRAGNĄŁ UKRYĆ DRAŻLIWE MOMENTY SWOJEJ PRZYGODY

w obawie, ażeby nie doszły niewłaściwych uszu. Na poczekaniu wymyślił więc nieprawdopodobną historyę: „**Moja żona była bardzo cierpiąca.** Przyjechałem do Paryża, ażeby się poradzić u pewnego okulisty. Ale w poniedziałek **spotkałem na ulicy pewną damę, z którą spędziłem ostatnią noc w hotelu.**

OD TEJ CHWILI NIC NIE PAMIĘTAM".

W tym samym jednak czasie do głównego urzędu policyi śledczej zjawił się niejaki Vivient, właściciel niewielkiej restauracyi przynosząc ze sobą **torbę skórzaną i całkowitą jej zawartość w sumie 252 tysięcy franków.** Vivient opowiedział, że nocą zjawił się w jego restauracyi jakiś jegomość, prosząc o przechowanie torby do następnego rana. Tekę złożono w kasie, ale jej nadawca po odbiór się nie zgłosił. I oto urzędnik rozpoznał w niej własną tekę i te same pieniądze. Śledztwo wykazało, że **prowincyonalny urzędnik został przez swe wesołe towarzyszki**

NAPOJONY JAKIMŚ ŚRODKIEM NASENNYM W KAWIE, POCZEM OBRABOWANY.

Uszczęśliwiony jednak odzyskaniem pieniędzy, urzędnik **wyznał całą prawdę dopiero teraz.** Okazało się, że jego żona wcale nie była cierpiąca i nie potrzebowała okulisty. **Zadowolony z odzyskanej straty pan Berthomeuf wyjechał natychmiast z Paryża** zarzekając się, że już więcej znajomości przygodnych zawierać nie będzie.

Prąd elektryczny zabił rybaka łowiącego ryby.

Niejaki Grummer w Illinois w Ameryce łapał ryby na wędkę w potoku, w którym założone były druty elektryczne. Nagle wędka drgnęła — ryba widocznie połknęła haczyk. Rybak wyciągnął wędkę i nagle przewrócił się na brzegu.

Metalowa część wędki weszła w kontakt z drutem elektrycznym i **biedny rybak został zabity prądem na miejscu.**

Mniej niebezpiecznym w danym wypadku byłby węgorz elektryczny lub drętwa, które sprowadzają najczęściej tylko chwilowe, bardzo przykre zdrętwienie członków.

Reklama dźwignią handlu!

Guy de Chantepleure. 138

Slub w aeroplanie

Przełożyła z francuskiego

Marya z Dzieduszyckich Komorowska.

—ooo—

Milczał, nie wiedząc, co ma powiedzieć, nie mogąc mówić z nadmiaru wzruszenia i pytając sam siebie, czy zrozumiał. [illegible]

Wtedy bardzo cichutko, bardzo łagodnie i z wielką prostotą rzekła Amy:

— Przybyłam właśnie z powodu tego niebezpieczeństwa, Wilhelmie, bo gdybyś miał umrzeć, to wolę umrzeć z tobą.

I wzniosła ku niemu błagalne oczy, tak, jak przed chwilą.

A Wilhelm nie potrafił już tym razem przed niemi umknąć...

Zapomniał wszystko, zapomniał swoje skrupuły, wahania, co go dręczyły i które może jeszcze gdzieś tkwiły w głębi jego umysłu; nie zastanawiał się nad tem, czy cud, który małe dziewczę tak wątłe i bojaźliwe przeistacza w kobietę odważną i pełną poświęcenia, miłością się zwie... Był pewny z tą samą, co i ona naiwnością, że obecność ubóstwianej zapewniał mu zwycięstwo, dlatego, że jest szczęściem, zdawało mu się, że niebezpieczeństwa przestały istnieć, że śmierć, owo złowrogie widmo, pełza po czerni ziemi i nie zdoła dosięgnąć ukochanej jego w regionach przestworza i światła, w które chciała za nim podążyć... i gdzie ją chciał unieść ze sobą... Czuł się niepokonany i tryumfujący.

Ale chwila poważną była, decydującą i pamiętał o tem, nawet wśród upojenia przepięknego snu, że nie wolno tej chwili być [illegible] pragnienia, która unosi, lecz, że musi być pełną niewzruszonej energii... Więc powściągając płomieniste fale, które ogniem zalewały jego umysł, spokojny, wysiłkiem, który go doprowadził do najcałkowitszego panowania nad sobą, rzekł tylko:

— Będziemy żyć, ukochana moja dziecino, przysięgam ci to... Będziemy żyć... lecz usłuchaj mię, drogocenna ma [illegible] wezmę cię... uniosę ze sobą!...

— Będziemy żyć... — powtórzyła półgłosem...

Łzy perliły się na jej rzęsach, ale rozumiała, że się Wilhelm nie chciał rozrzewniać i że winna była teraz wobec niego także spokojną być, pogodną i silną... Więc uśmiechnęła się, spoglądając mu w oczy... poczem podała mu swe usta w milczeniu.

Pan Patain wracający do hangaru, bardzo zaniepokojony, widział lub odgadł ten jej ruch.

— A więc — rzekł — zgoda zapanowała pomiędzy wami na szczęście!

— Tak, zawarliśmy umowę... Wobec tego, że pan Vignol jest chory, Wilhelm mnie zabiera ze sobą zamiast niego!...

— Jak to, panią?

Przerażony zwrócił się pan Patain do Wilhelma, który się trochę nerwowo uśmiechnął i głową kiwnął w milczeniu.

Na to zalało uczucie zdziwienia całą fizyognomię pana Patain i to zdziwienie podobne do osłupienia i tak śmieszne, że mały Vignol zagryzał usta, by pozostać poważnym, Amy zaś roześmiała się otwarcie.

— Ach! tego zawiele! — krzyknął pan Patain, gdy [illegible] mówić. — Oto człowiek, który [illegible] co odrzuca wszystkich, co mu się ofiarowują jako pasażerowie [illegible] nad tem, czy też nie lęka się on może jakiejś katastrofy... i co potem, nagle decyduje się zabrać ze sobą małe kobieciątko i z taką nadmiar prostotą, jak gdyby chodziło o przejechanie że jakiejś katastrofy i co potem nagle decyduje, oto Kerjeau śmiało może powiedzieć o sobie [illegible] dziwaka nie ma zaiste na świecie!

VIII.

Słońce wschodziło różowe, leciuchnemi pokryte obłokami. Pogoda zapowiadała się nienajgorzej. Można się było wprawdzie obawiać trochę mgły, lecz za to nie będzie wiatru... a to najważniejsze. Ptak oczekiwał na łące Miramar, obszernej i pustej... Małą swą rączką dotykała się Amy białego skrzydła, jak gdyby je pieściła... Gawędziła swobodnie z panem Patain i z małym Vignol, lecz przypomniawszy sobie coś nagle zawołała Kerjeau, który dawał ostatnie rozkazy mechanikowi Capelude.

— Wilhelmie nieprawdaż, że się spuścimy w San Pietro d'Orcini i że tam nas będzie oczekiwać auto? Ale dokąd zdążymy stamtąd wobec tego, że nam pan Patain pozwala umknąć z Ajaccio i usunąć się od hałaśliwego zachwytu tłumu?

— Do Corte, sądzę, malutka i do Bastie...

— Doskonale!

Spoglądnęła na pana Patain.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Jak zaczęła karyerę Asta Nielsen.

Pierwsza z współczesnych gwiazd filmowych rozpocz ła od dramatu. — „Poskromienie złośnicy" i kobiecy „Hamlet". — Ze śpiewaczki — aktorka kinowa.

Jeden z korespondentów pism wiedeńskich opisuje wizytę u Asty Nielsen mieszkającej obecnie w Berlinie.

Świetna artystka, **pierwsza, która otwarła wielki pochód niezliczonych już dziś gwiazd filmowych**, mieszka w wykwintnej willi, położonej wśród ogrodów.

Artystka przyjmuje gościa w empirowym salonku i chętnie opowiada mu interesujące szczegóły o sobie.

Najulubieńszą jej rolą — mówi — **jest każda, którą gra.** Obecnie pasyonuje ją „Poskromienie złośnicy", którą dla niej wystawiają i „Lulu" Wedekinda, do której zdjęć niebawem przystąpi. W ostatnich latach najwięcej satysfakcyi dało Aście Nielsen wystawienie Hamleta, gdyż, jej zdaniem, **Hamlet jest kobietą**, która ukrywa swą płeć i **przebiera się za mężczyznę**, by tylko móc zemścić się na mordercach ojca.

Do filmu przeszła Asta Nielsen z teatru. Karyerę teatralną zaczęła bardzo wcześnie, bo w dwudziestym roku życia.

Przy pomocy pewnego nauczyciela śpiewu, dobrodusznego staruszka, którego poznała w przypadkowem towarzystwie i który potem uczył ją śpiewu Asta Nielsen **została zaangażowana do chóru opery królewskiej w Kopenhadze.** W tym czasie twórczość filmowa znajdowała się jeszcze w powijakach.

Przypadek chciał, że amerykański przedsiębiorca kinematograficzny, Paweł Dawidson, właściciel maleńkiej wytwórni, która fabrykowała drobne jednoaktówki dla jego sześćdziesięciu kinematografów w Niemczech, zobaczył Astę Nielsen w jednej z fars i zaproponował jej większą rolę w trzyaktowej sztuce. Sztuka miała powodzenie. Amerykanin sięgnął głębiej w kieszeń, **założył towarzystwo filmowe** i zaangażował Astę Nielsen na stałe.

W ten sposób artystka weszła na film, na którym dzisiaj **ogląda ją co wieczór przeciętnie 120.000 osób w 600 kinematografach obu półkul.**

Obcinacze warkoczy

i rozpruwacze sukien.

Policya amerykańska zanotowała od pewnego czasu szereg wypadków, które świadczą o chorobie umysłowej, polegającej na tem, że osoby umysłowo chore

OBCINAJĄ DZIEWCZĘTOM WARKOCZE I ROZPRUWAJĄ KOBIETOM SUKNIE.

Oto przykłady:

Helen Becker, uczęszczająca do szkoły publicznej w Belweder, New Jersey, padła ofiarą obłąkańca „Kuby Rozpruwacza". Ellen Tracey, odźwierna domu pod Nr. 16 Hamilton Street, w New Yorku została zamordowana przez takiego samego zboczeńca.

Helena Becker przed kilku miesiącami z próżnemi konewkami wracając ze szkoły została napadnięta przez niskiego, barczystego mężczyznę, który

OBCIĄŁ JEJ DŁUGIE WARKOCZE I SCHOWAŁ JE DO KIESZENI.

Napróżno krzyczała i płakała. Policya zajęła się tą sprawą.

Ellen Tracey, odźwierna, znaleziona została w domu zamordowaną przez obłąkańca, należącego do tego samego typu i co poprzednio wymieniony. **Suknie i koszula pokrajane były w strzępy.** Przytem ciało również długiemi cięciami nożem raniono. Przywołani lekarze stwierdzili, iż morderstwa dopuścił się człowiek umysłowo chory, który w **napadzie szału ostrym nożem kraje suknie kobiet**, znany w kryminologii otyp „Kuby rozpruwacza". o

Poszukiwania policyi zostały na chwilę przerwane, gdy z Los Angelos doniesiono, że **podobny wypadek zdarzył się tam** powracającej w aucie wieczorem z teatru p. Rogers. Na schodkach samochodu uczuła, jak **ktoś nożem po jej grzbiecie pociągnął** i zdarł długi pasek materyi. Odwróciła się szybko i zauważyła kobietę uciekającą przez tłum ku bocznej uliczce. Zbrodniarka zdołała uciec.

Przed kilku laty aresztowano w Paryżu

MĘŻCZYZNĘ, U KTÓREGO ZNALEZIONO 65 WARKOCZY.

Odstawiono go do zakładu dla obłąkanych, gdy stwierdzono, że warkocze należały do dziewcząt, którym zostały odcięte w kolejach podmiejskich i na ulicach. Zdawałoby się, że obcinanie warkoczy jest przestępstwem, dążącem do zarobienia pieniędzy przez sprzedaż włosów ludzkich, bardzo poszukiwanych przez fryzyerów damskich. Atoli tak nie jest. Obłąkani z nadzwyczajną starannością

PIELĘGNUJĄ I SPLATAJĄ TE WŁOSY,

ozdabiając je wstążkami i obwijając je jedwabnym papierem.

Ciekawem jest, że choroba ta

POJAWIA SIĘ U LUDZI UMYSŁOWO NIEROZWINIĘTYCH,

albo **bardzo dobrze rozwiniętych**. Rzadko zdarza się u ludzi zwykłych, przeciętnych. z

Typem człowieka **bardzo wykształconego, a jednak umysłowo chorego** był pisarz angielski **Oskar Wilde**, autor wielu dzieł niepospolitej wartości. U ludzi umysłowo upośledzonych choroba ta jest dziedziczna. Jeżeli ktoś w rodzinie był umysłowo chory lub oddawał się pijaństwu, albo innym nałogom, to w następnem lub trzeciem pokoleniu

POJAWIŁO SIĘ ZBOCZENIE POWYŻEJ OPISANE.

Po wojnie światowej wszelkie choroby umysłowe, do których należą po części nałogi pijaństwa, morfinizmu i t. d. **rozpowszechniły się z nadzwyczajną szybkością** i objęły warstwy ludności, które zawsze były najzdrowszym elementem społeczeństwa. **Rozstrojenie wskutek gwałtownych eksplozyi**, nienormalnego życia, wiecznego naprężenia, wiecznej obawy i **sztucznego podniecania się do waleczności i brawury**, sprawiło, że nerwy żołnierzy, którzy z wojny wrócili **są w najwyższym stopniu nadwerężone.**

Ci, którzy mieli sposobność mordowania ludzi, oglądania trupów poszarpanych, pławiących się we krwi i przysłuchiwania się przeciągłym, strasznym jękom konających

SĄ MATERYAŁEM, NA KTÓRYM CHOROBA TA PASOŻYTUJE.

W każdym razie policya i lekarze pilnie badają objawy tej choroby, studyują jej okresy i pobudki, gdyż obawiają się, że może ona rozpowszechnić się i **przejść w stadyum zwyrodnienia.**

Z SZEROKIEGO SWIATA.

CHOLERA I TYFUS NA UKRAINIE. Według danych ukraińskiego komisaryatu dla spraw zdrowia, na Ukrainie szerzy się epidemia tyfusu i cholery. W pierwszych czterech miesiącach bieżącego roku zarejestrowano 42.688 wypadków tyfusu brzusznego, 137.000 tyfusu plamistego i 153.578 wypadków tyfusu powrotnego. Z nadejściem wiosny miejsce tyfusu zajęła cholera, na którą umierają codziennie w południowej Ukrainie setki ludzi. W Odesie zapada dziennie na cholerę 100 ludzi. Epidemia objęła również Nikołajew, Jekaterynosław, Połtawę, Kijów i Azowsk.

STRASZNE STOSUNKI W MOSKWIE. List z Moskwy, datowany z końca kwietnia donosi o następujących fantastycznych stosunkach: Dziesięć rubli w złocie płacą od 11—20 milionów rubli sowieckich. Zwykły robotnik zarabia miesięcznie 20milionów rubli. Wizyta u doktora kosztuje od pół do 1 miliona rubli. Ci, którzy zarabiają 50 milionów rubli miesięcznie, nie żyją lepiej, jak dawniej zarabiając 50 do 60 Szylingów czyli 30 rubli. Stan szkół jest okropny. Na uniwersytecie moskiewskim jest przeszło trzydzieści tysięcy słuchaczy. Podręczników niema żadnych. Sale wykładowe w zimie nie opalone. Profesorowie nie mogą doczekać się wypłaty pensyi. W dodatku każdy wykład musi przejść cenzurę. Na prowincyi jest jeszcze gorzej. Nikt nie jest w stanie płacić fantastycznych cen, chłopi przestali zupełnie kupować, z powodu kompletnej ruiny.

AKCYA RATUNKOWA W ROSYI. Komitet pomocy dla głodnych w Rosyi, którym kieruje Szwed Nansen, żywi obecnie 640.305 dzieci i 392.214 dorosłych.

(l) **NA 1 LEKARZA — 726 PACYENTÓW** wypada w Stanach Zjednoczonych: w Niemczech przypada na 1 lekarza 1.400 osób; (przed wojną okrągło 2.000).

WYBORY W HOLANDYI. Przy wyborach do drugiej Izby w Holandyi prawica zyskała 9 mandatów. Nowa izba liczy 59 członków prawicy i 41 członków lewicy.

Ludzki fenomen.



Ogólną sensacyę w Ameryce wzbudza niejaki Laurelle, który potrafi przekręcić zupełnie głowę na plecy. Laurelle utrzymuje, że aby doprowadzić mięśnie swej szyi do tego stanu giętkości, ćwiczył codziennie przez 3 lata z rzędu.

DZIAŁ EKONOMICZNY.

Ameryka dusi nagromadzone złoto.

GROZI TO POWAŻNYM KRYZYSEM GOSPODARCZYM.

Prasa amerykańska zaniepokojona jest opinią kontrolera skarbu federalnego p. Crissingera, który oświadczył, że **nagromadzenie złota w Stanach Zjednoczonych zagraża całemu światu.**

Głosy tego rodzaju już nieraz powstawały wśród wybitnych ekonomistów europejskich i amerykańskich. Ale kapitaliści amerykańscy od trzech lat zawzięcie zwalczają każdy krok któryby miał na celu pomoc finansową Europie puszczeniem w ruch stosów złota, bezczynnie leżących w Ameryce.

Teraz dopiero kapitał amerykański, rozumiejąc, że sytuacya tego rodzaju nie może trwać **do nieskończoności**, pracuje nad wynalezieniem sposobu, któryby ulżył przeciążonym kasom w **Stanach Zj.**

W Paryżu radzą bankierzy europejscy i amerykańscy nad międzynarodową pożyczką dla Europy, w której złoto zebrane w Ameryce znalazłoby się w ruchu.

Największe bowiem skarby, **o ile nie są w obiegu**, nie tylko, że nie przynoszą zysków, lecz jednocześnie **paraliżują system ekonomiczny** w stosunku do swych rozmiarów.

Ameryka obecnie **posiada dwie trzecie złota całego świata.** Unieruchomienie tego olbrzymiego bogactwa **podnosi wartość dolara, a zabija waluty obcych państw,** które na pokrycie papierowych pieniędzy złota nie mają.

Taki stan trwać do nieskończoności nie może. — Jest on szkodliwy dla Ameryki zarówno, jak dla reszty świata. Jest prawdą, że bez pomocy amerykańskiej Europa nie wybrnie z chaosu ekonomicznego, wytworzonego skutkiem wojny. Ale jest także prawdą, że Ameryka zapełnianiem swoich magazynów bankowych złotem i srebrem **przeciąga do nieskończoności kryzys swój przemysłowy i bezrobocie** i staje w obliczu poważniejszych jeszcze przesileń gospodarczych.

Wyjaśnienia i porady w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracyi Kraków, Dunajewskiego 7. Telefon 2502.

OGŁOSZENIA

Administracya otwarta od godziny 9—1 w południe i od godziny 4—7 wieczorem.

CENY OGŁOSZEŃ: Za 1 wiersz milimetrowy W zwykłych ogłoszeniach Mk 60. — Układ tabelaryczny Mk 80. — Nadesłane Mk 130. — Nekrologi Mk 80. — Komunikaty po kronice Mk 150. — Głosy publiczne i Dział ekonomiczny Mk 150. — Na 1-szej stronie Mk 300. — Przed tekstem na 2-ej lub 3-ej stronie Mk 160. — Drobne ogłoszenia po Mk 30 za wyraz, matrymonialne i korespondencye prywatne po Mk 80 za wyraz (tłusty druk podwójnie). — Ogłoszenia zamiejscowe o 50% drożej. — Ogłoszenia w dnie świąteczne o 25% drożej.

Poszukuję od ... wieś w Kaliskie, samotny, dobry **kucharz.** Oferty. kopie świadectw wraz z warunkami nadesłać zaraz pod adresem: Zaborowska. Jabłkowo, poczta Popowo Kościelne, Wielkopolska 4332

Zamienię śliczne mieszkanie w Grudziądzu, 4 pokoje z przyn. 1-rzędny komfort, na 3-pokojowe mieszkanie w Krakowie. Zgłoszenia pod „Grudziądz" do Admin. „Gońca. 4238

Lokal na biuro potrzebny natychmiast w śródmieściu. Wymagane conajmniej 4 pokoje. Odstępne zapewniamy wysokie. Zgłoszenia pod „Węgiel" do Adm. „Gońca". 3759

Zdemob. oficer z maturą gimnaz. chętny do pracy, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe zgłoszenia pod L. 4327 do Admin. „Gońca".

Profesor gimnazjalny, kawaler, poszukuje pokoju umeblowanego z utrzymaniem lub bez. Odpowiedzi przyjmuje z grzeczności firma „Photo" Rynek główny 9.

Zgubiono dokumenta wojskowe na nazwisko Andrzej Kosowski, ur. w r. 1896, w Żarkach, pow. Chrzanów. Dokumenta te unieważnia się. 4333

... **przemysłowe lub handlowe** potrzebuje przedstawiciela (reprezentanta) z siedzibą w Wiedniu lub w Polsce celem poparcia eksportu i handlu? Nader zdolny kupiec i organizator, człowiek inteligentny i reprezentacyjny, władający językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, posiadający stosunki w Wiedniu i w kraju wśród firm bankowych, eksportowych i handlowych poleca stale swe usługi. Najlepsze referencye. Zgłoszenia pod szyfrą: „Światowiec" poste-restante Hauptpostamt Wien I. 4400

Pokoju umeblowanego w Krakowie z wiktem lub przynajmniej ze śniadaniem poszukuję od 1 września. Zgłoszenia z podaniem warunków pod „Urzędniczka" do Adm. „Gońca". 4308

Kupię suszone kwiaty z róży, bławatków, gwoździków, rezedy. Janicka, Czarna Wieś 17. 3730

Zaginiony. Jan Jagodziński, który pracował jako kaflarz w Mykanowie, powiat częstochowski, w marcu br. zaginął bez wieści. Ktoby miał o nim jakie wiadomości, zechce łaskawie podać je do Administracyi „Gońca Krakowskiego". 4213

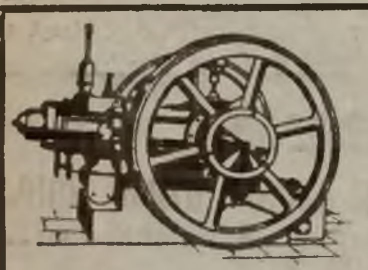
Poważne przedsiębiorstwo

przynoszące wielkie zyski, poszukuje na Kraków i okolicę

PRZEDSTAWICIELA WSPÓLNIKA

z wkładką 2 miliony Mk. p.

Zgłoszenia przyjmuje „Telefonis", Tow. z ogran. odp. Poznań, Wierzbięcice 24. e. 4330



Motory na ropę „PERKUN"

najlepsze, najoszczędniejsze od 4 HP. do 60 HP.

poleca

Dom handlowo-techniczny „PILOT"

Lwów, ul. Batorego 4.

Ceny oryginalne fabryczne.

W. KUCHARSKI, Sp. Akc.

FABRYKA DRUTU I WYROBÓW DRUCIANYCH

(przedtem J. GORECKI, W. KUCHARSKI i S-KA, TOW. AKCYJNE)

KRAKÓW-PODGÓRZE, UL. ROMANOWICZA 5.

Masowa produkcya drutu i wyrobów drucianych

I. Druty:

Żelazne, twarde i żarzone, pocynkowane, miedziane. Drut sprężynowy twardy, galwanizowany. Drut dla telegrafów i telefonów. Druty kolczaste, zwykłe i pocynkowane.

II. Wyroby druciane:

Druciane siatki plecione do wszelkich ogrodzeń. Siatkowe ochrony pasów transmisyjnych, maszyn, schodów, okien dachowych i t. p. Druciane rafy (siatkowe) do żwiru, węgla, kamienia, wycieraczki siatkowe i t. p. Druciane tkaniny. Druciane materace do łóżek z siatki sprężynowej w ramach żelaznych.

III. Wyroby żelazne:

Kompletne ogrodzenia placów, parków, gazonów. Bramy i bramki żelazno-blaszane, siatkowe i t. p. Żelazne wiązania dachowe, okna fabryczne, inspektowe i t. p. Meble żelazne zwyczajne dla szpitali, koszar, baraków i t. p. 4179

Fachowe porady, kosztorysy i t. p. bezpłatnie.



jest bezwarunkowo najradykalniejszym i najlepszym dotychczasowym środkiem do tępienia much. Tysiące listów z podziękowaniami od letników i gospodarzy wiejskich, którzy go ten przezwali cudownym środkiem.

GŁ. REPREZENTACJA „STELLA" TOW. HANDL. KRAKÓW · UL. ZWIERZYNIECKA L. 7.

Uwadze Pań i Panów!

Dlaczego przepłacacie, kupując bieliznę nie w fabryce???



Przy naszym fabrycznym składzie różnych towarów, płócien i zefirów posiadamy **własną pracownię wszelkiej bielizny.** Wyróżnia się bielizna nasza efektownym wykończeniem i szyje się z najlepszych materyałów. Modele wiedeńskie. Chcąc dać możność każdemu mieć **tanią dobrą i efektowną bieliznę,** postanowiliśmy sprzedawać takową, wysyłając do innych miejscowości, gdzie tylko jest poczta, nietylko do sklepów, lecz i do prywatnych osób (lecz nie mniej niż 3 koszule) po cenach fabrycznych, co stanowi różnicę 30% w stosunku do cen sprzedażnych w innych sklepach.

1. **Koszule męskie** letnie, dzienne, „sportowe" z mankietami z dobrego zefiru, kolorowe i białe, w najmodniejsze desenie i paseczki, z kołnierzykami po Mkp. 3..5) za sztukę. **Także koszule** z oryginalnego francuskiego zefiru z kołnierzykami Mkp. 4.500.
2. **Koszule nocne męskie** (modne) dekoltowane z dobrego madepolamu po Mkp. 3.600 i 3.800 za sztukę.
3. **Kalesony męskie z żyrardowskiej dymki** na wszystkie miary po Mkp. 2.500, gatunek wyższy Mkp. 2.800.
4. **Koszule męskie kolorowe** cienkie trykotowe na każdą porę roku systemu „Jaegera" po Mkp. 2.800. Takież kalesony po Mkp. 3.000.
5. **Koszule damskie** dzienne i nocne, zagraniczne z koronkami i wstawkami po Mkp 3.200.
6. **Reformy** damskie białe, czarne i kolorowe po Mkp. 1.200 za sztukę.
7. **Spódniczki** (halki) białe batystowe z koronkami po Mkp. 3.000 4.000.
8. **Chusteczki** białe do nosa z szwajcarskiej weby męskie po Mkp. 4.500 i 5.800, damskie po Mkp. 4.000 i 5.000 za tuzin.
9. **Skarpetki** męskie wysokiego gatunku, nadzwyczaj trwałe czarne i kolorowe po Mkp. 5.000 7.000 i 9.000 za tuzin.
10. **Pończochy** damskie we wszystkich kolorach po Mkp. 8.000 10.000 i 15.000 za tuzin.
11. **Prześcieradła** (2 m. długości) szerokości naturalnej w dobrym gatunku po Mkp. 3.500 i 3.800.
12. **Obrusy** białe wysokiego gatunku na 6 osób po Mkp. 4.550.
13. **Ręczniki** białe, wyrób waflowy, bardzo trwałe w praniu po Mkp. 950
14. **Kołnierzyki** pikowe męskie, zagraniczne, ostatnich fasonów po Mkp. 300 sztuka.
15. **Ubranka dziecinne** trykotowe kompletne (spodenki i bluzki) we wszystkich kolorach po Mkp. 2500. (Przy zamówieniach należy podać wiek dziecka).

Przy zamówieniach na koszule męskie prosimy o podanie numeru noszonego kołnierzyka.

Za przesyłkę i opakowanie dolicza się Mkp. 800, niezależnie od sumy zamawianej. Zamówienia wysyłamy natychmiast (nawet bez zadatku). Za nieodpowiedni towar zwracamy pieniądze w przeciągu 14 dni. Zamówienia prosimy adresować

Do działu bieliźnianego

Warszawskiej Spółki Manufakturowej

Warszawa, Jasna Nr. 18-20.

Telefony Nr. 243-80 i 171-26.

P. S. Przyjeżdżających do Warszawy prosimy uprzejmie nas odwiedzić. 4245

Roentgena aparat

zupełnie nowy, system Seifert Hamburg z wszelkiem nowoczesnem urządzeniem i wymaganiem korzystnie do sprzedania.

Łaskawe oferty do: 4285

„Rowa" Chem. Fabryka Tczew (Pomorze).

Garnitur młocarniany

6 HP., kompletny, prasę do słomy Klingera i młocarnię 8 HP dostarczy „PION", Lwów, Lwowska 48. Tel. 476.

Plan odjazdu pociągów z Krakowa.

Ważny od 1 czerwca 1922.

Nr. poc.	Czas odjazdu	Rodzaj pociągu	do	Odjazd z peronu
Odjazd do Lwowa, Stanisławowa (Bucuresti), Lublina, Now. Sącza, Krynicy, Zakopanego, Niepołomic, Wieliczki, Kocmyrzowa z głównego dworca				
203	1·48	Posp.	Lwowa	I
603*	5·20	„	Krynicy i N. Zagórza przez Tarnów	I
6103*	5·40	„	Zakopanego i Rabki	II
511	6·01	Osob.	Niepołomic	III
409	7·00	Posp.	Lwowa	I
21	7·55	Osob.	„	I
6101	* 7·25	Posp.	Zakopanego	III
221*	8·10	Osob.	Bochni	I
811	8·40	„	Wieliczki	I
1211	9·05	„	N. Sącza	I
23	10·25	„	Lwowa	I
611	11.00	„	Krynicy przez Tarnów	I
1213	13·25	„	Zakopanego i N. Sącza przez Suchą	I
813	14·—	„	Wieliczki i Oświęcima przez Skawinę	I
6213	14·20	„	Kocmyrzowa	III
225	14·35	„	Stanisławowa i Lwowa przez Stróże i Sambor	I
513	14·45	„	Niepołomic	III
721	18·20	„	Lublina przez Rozwadów	I
25	19·25	„	Lwowa	I
229*	19·35	„	Tarnowa	I
815	20·30	„	Wieliczki	III
27	20·50	„	Lwowa	I
613	22·40	„	Krynicy i Orłowa przez Tarnów do Stanisławowa przez Stróże Stryj	III
29	23·30	„	Lwowa	I
1215	23·45	„	Zakopanego przez Suchą do Stanisławowa przez Suchą, Stryj	II
Odjazd do Warszawy, Gdańska, Łodzi, Poznania, Katowic (Wiednia, Prahy), Cieszyna, Żywca z głównego dworca				
4*	0·35	Posp.	Warszawy	I
204	1·20	„	Piotrowic (Wiednia, Prahy	II
26	3·55	Osob.	Piotrowic	II
423*	5·24	„	Strzemieszyc	IV
28	7·15	„	Piotrowic i Katowic	II
30	10·25	„	Żywca przez Dziedzice	II
22	14·14	„	Piotrowic	II
122	17·10	„	Cieszyna i Żywca przez Dziedzice	II
24	19·40	Osob.	Żywca przez Dziedzice	II
416	22·05	Posp.	Poznania przez Katowice	II
6	22·45	„	Warszawy	II
Z nowego dworca osobowego „Zachodniego"				
2	8·—	Posp.	Warszawy	ze strony lewej
12	10·—	Osob.	„	prawej
112	13·20	„	Trzebini	„
914	17·50	„	Warszawy przez Dęblin i do Katowic	„
14	19·30	„	Warszawy	lewej
806	22·25	Posp.	Warszawy przez Dęblin	prawej
16	22·25	Osob.	Łodzi	lewej
126	23·15	„	Dziedzic	prawej

Uwagi: Pociągi 4, 603 i 6103 kursują tylko od 1 czerwca do 30 września. — Pociąg 6101 kursuje od 1 października do 31 maja. — Pociągi 221 i 229 mają tylko 3 klasę. — Turnusy do Katowic idą tylko do Szczakowej. — Do Poznania przez Śląsk idzie pociąg 914/13. Pociąg 423 tylko w dni powszednie.

Wydawca: **Krzywy Antoni.** Redaktor odpowiedzialny: **Stanisław Kuliński.** Drukarnia Ludowa w Krakowie.